

Sygn. akt II Ca 767/16

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie:	SSO Dariusz Mizera SSA w SO Stanisław Łęgosz (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 grudnia 2016 roku

sprawy z wniosku D. M.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego w Belchatowie z dnia 11 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I Ns 505/16

postanawia: oddalić apelację i ustalić, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSO Dariusz Mizera SSA w SO Stanisław Łęgosz

Sygn. akt II Ca 767/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2016 roku, w sprawie I Ns 505/16 Sąd Rejonowy w Belchatowie oddalił wniosek D. M. o ustanowienie na nieruchomości obejmującej działkę nr (...) o powierzchni 2,32ha w miejscowości S., za jednorazowym wynagrodzeniem służebności przesyłu rzecz przedsiębiorstwa (...) S.A. z siedzibą w K. w związku z posadowieniem na nieruchomości napowietrznej linii elektroenergetycznej.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia.

Wnioskodawczyni D. M. od 17 kwietnia 2000 r. na podstawie umowy darowizny jest właścicielką nieruchomości położonej w miejscowości S. gmina S., oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki (...), dla której Sąd Rejonowy

w Belchatowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...). Wcześniejszymi właścicielami byli rodzice wnioskodawczynie F. F. i G. F..

Przez działkę o numerze (...) przebiega napowietrzna dwutorowa linia wysokiego napięcia 400kV relacji R.-T., R.-O. (w dacie budowy R.-M.). Na działce wnioskodawczynie znajduje się słup nr (...). Linia ta została wybudowana w 1990 r. i od tego czasu rozpoczęto przesył energii elektrycznej .

Linia ta została wybudowana na podstawie decyzji Wojewody (...) nr(...) z dnia 27 maja 1988 r. o ustanowieniu lokalizacji inwestycji oraz decyzji z dnia 16 listopada 1988 r. udzielającej Zakładowi (...) w Ł. pozwolenia na budowę linii 400kV w granicach województwa (...) od stanowiska nr (...) do stanowiska nr (...).

Poprzednik prawny wnioskodawczynie F. F. nie sprzeciwiał się wybudowaniu linii energetycznych ani nie zgłaszał żadnych roszczeń z tego tytułu. F. F. wyraził zgodę na przeprowadzenie przez Zakład (...) w Ł. przez działkę (...) w (...) linii elektroenergetycznej o napięciu 400 kV zgodnie z decyzją nr (...) z dnia 27 maja 1988 r.

Zarządzeniem nr 16 Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 roku w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego zmieniona została nazwa Zakładu (...) na Zakład (...). Zakład ten wchodził w skład Zakładów (...). W wyniku podziału przedsiębiorstwa Państwowego pod nazwą (...) w W. na bazie Zakładu (...) w Ł. zarządzeniem Nr (...) Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzone zostało z dniem 1 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „ Zakład (...) w Ł.”.

W wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) z siedzibą w Ł. zarządzeniem Nr (...) Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. utworzona została z dniem 12 lipca 1993 r. jednoosobowa spółka akcyjna Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł.”, któremu przekazano m. in. składnik majątkowy w postaci linii 400 kV relacji R.-T., R.-O..

Skarb Państwa mocą uchwały walnego zgromadzenia z dnia 31 maja 1994 r. wniósł do spółki (...) Spółka Akcyjna w W. część przedsiębiorstwa wydzieloną z przedsiębiorstwa Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł., w tym linie energetyczne 400 kV relacji R.- T., R.-O..

Dnia 24 października 2007 roku zamiast nazwy firmy (...) Spółka Akcyjna została wpisana nowa nazwa firmy (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.. Następnie w dniu 5 grudnia 2007 r. spółka (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. podzieliła się i przeniosła część majątku na rzecz (...) SA. z siedzibą w W.. Dnia 11 grudnia 2008 roku w firma (...) Spółka Akcyjna zmieniła nazwę na (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K.. Z dniem 9 stycznia 2013 r. w Krajowym Rejestrze Sądowym ujawniona została nowa nazwa wnioskodawcy: (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K..

Na mocy umowy z dnia 4 listopada 2008 r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w R. zawarła z D. M. umowę ustanowienia służebności przesyłu w zakresie znajdującej się na tej nieruchomości innej linii 400 kV relacji R.-T. wzniesionej po 2000 roku.

Stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów przedstawionych przez strony oraz zeznania świadka K. S.. Z zeznań świadka wprost wynika, iż na nieruchomości wnioskodawczym znajdują się wskazane we wniosku urządzenia energetyczne i w jaki sposób uczestnik korzysta z nieruchomości wnioskodawczynie oraz od kiedy.

Z przytoczonych przez uczestnika okoliczności niezaprzeczonych przez wnioskodawczynię, a wręcz znajdujących potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności w postaci oświadczenia ojca wnioskodawczynie F. F., wynika w sposób oczywisty jakie urządzenia, kiedy i przez kogo zostały posadowione, czas objęcia w użytkowanie przedmiotowych urządzeń energetycznych a nadto ciągłość tego użytkowania przez uczestnika po swoich poprzednikach prawnych.

Zgodnie art. 305¹kc nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 §1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może

korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). W myśl art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu mają odpowiednie zastosowanie przepisy o służebnościach gruntowych.

Uczestnik postępowania wnosząc o oddalenie wniosku podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej w swojej treści odpowiadającej służebności przesyłu, zatem sąd w pierwszej kolejności przystąpił do zbadania zasadności tego zarzutu, który ma zasadniczy wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Stosownie do treści art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przy czym przepisy o nabyciu własności nieruchomości w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio.

Zasiedzenie prowadzi do nabycia przez posiadacza prawa należącego do innej osoby na skutek wykonywania tego prawa przez czas w ustawie określony. Posiadaczem służebności jest w myśl art. 352 § 1 k.c. osoba, która faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Posiadanie służebności ma innych charakter niż posiadanie nieruchomości - jest wykonywane stosownie do potrzeb i może nie mieć charakteru ciągłego. W przypadku służebności przesyłu jej posiadanie będzie na ogół polegać na utrzymywaniu na nieruchomości urządzeń przesyłowych oraz dokonywaniu remontów i okresowych konserwacji.

Do istoty instytucji zasiedzenia nieruchomości należy upływ dłuższego okresu czasu. Zgodnie z art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. posiadacz samoistny służebności (tj. osoba, która korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności) w złej wierze nabywa ją przez zasiedzenie z upływem 30 lat. Posiadacz samoistny w dobrej wierze nabywca tę służebność przez zasiedzenie z upływem 20 lat.

Bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej rozpoczyna się od chwili, gdy posiadacz tej służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia. W realiach przedmiotowej sprawy uznać należy, iż termin do zasiedzenia przez uczestnika służebności gruntowej co do linii 400 kV relacji R.-O. przebiegającej przez działkę nr (...) rozpoczął bieg w 1990 r., kiedy to linia została oddana do użytku i nieprzerwanie do chwili obecnej jest nią przesyłana energia elektryczna. Zatem od 1 stycznia 1991 r. z całą pewnością linia ta jest nieprzerwanie eksploatowana przez uczestnika i jego poprzedników prawnych. Okoliczność ta w ocenie Sądu jest wystarczająco udowodniona dokumentami w postaci decyzji administracyjnych oraz zeznań świadka.

Dla uznania zarzutu zasiedzenia za skuteczny istotne było ustalenie czy posiadanie uczestnika było posiadaniem samoistnym oraz czy był on w dobrej czy złej wierze, a ponadto czy służebność polegała na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter posiadania samoistnego. Definicję posiadania samoistnego zawiera art. 336 k.c.. W świetle tego przepisu posiadaczem samoistnym jest ten, kto faktycznie włada rzeczą jak właściciel. O posiadaniu samoistnym nie świadczy sama tylko długotrwałość posiadania, która nie jest kryterium odróżniającym posiadanie samoistne od zależnego. Posiadanie samoistne charakteryzuje się tym, że posiadacz włada rzeczą w takim zakresie, jak to czyni właściciel, wykorzystując taką faktyczną możliwość władania rzeczą, do jakiej właściciel jest uprawniony.

Ponieważ przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie do zasiedzenia służebności gruntowej należy stosować odpowiednio, tym samym posiadanie prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin „odpowiednio” wymaga bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Należy mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów przyjąć należy, iż poprzednicy prawni uczestnika byli posiadaczami służebności gruntowej. Z zeznań przesłuchanego świadka K. S. wynika bowiem w sposób nie budzący wątpliwości, iż uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości wnioskodawczym w taki sposób, jakby przysługiwała im służebność przesyłu.

Drugą niezbędną do uwzględnienia wniosku o zasiedzenie przesłanką wymaganą przez art. 172 k.c., jest okres posiadania, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza. Według tzw. tradycyjnego poglądu dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo .

Stosownie do art. 7 k.c. jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Oznacza to, że stosownie do ciężaru dowodu na wnioskodawczyni ciążył obowiązek obalenia domniemania dobrej wiary uczestnika w zakresie wejścia w posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu.

W świetle tak rozumianej dobrej wiary uczestnik i jego poprzednicy byli posiadaczami w dobrej wierze, gdyż w chwili uzyskania posiadania legitymowali się zgodą właściciela działki nr (...) na przeprowadzenie przez Zakład (...) w Ł. przez działkę (...) linii elektroenergetycznej o napięciu 400 kV zgodnie z decyzją nr (...) z dnia 27 maja 1988 r. Legitymowali się ponadto decyzją administracyjną zezwalającą na budowę linii energetycznej. W chwili uzyskania posiadania służebności gruntowej poprzednicy prawni uczestnika posiadali usprawiedliwione przekonanie, że przysługuje im wykonywane przez nich prawo wynikające z decyzji administracyjnych wydanych przez Wojewodę (...), w oparciu o którą została zrealizowana inwestycja w postaci przeprowadzenia przez nieruchomość wnioskodawczym linii 400 kV. Usprawiedliwione w tej sytuacji było subiektywne przekonanie poprzedników prawnych uczestnika, że posiadają tytuł prawny do korzystania z nieruchomości powódki.

Zdaniem Sądu bez wątpienia uczestnik oraz jego poprzednicy prawni w okresie od wybudowania urządzeń przesyłowych faktycznie korzystali z nieruchomości wnioskodawczyni w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność gruntowa. Od czasu wybudowania napowietrznych linii energetycznych uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali i korzystają do chwili obecnej z tych linii. Wnioskodawczyni i jej poprzednicy prawni aż do przedmiotowej sprawy nie sprzeciwiali się korzystaniu przez uczestnika z nieruchomości położonej S. N. podejmowali do tego czasu żadnych środków prawnych zmierzających do uregulowania stanu prawnego i kwestii przebiegu linii energetycznej relacji R.- O. przez nieruchomość, w szczególności po zawarciu umowy o ustanowienie służebności przesyłu w stosunku do linii 400 kV relacji R.- T..

Przyjmując za początek biegu terminu zasiedzenia datę 1 stycznia 1991 r. Sąd Rejonowy uznał, iż zasiedzenie służebności przesyłu nastąpiło z dniem 1 stycznia 2011 roku.

Dlatego też mając na względzie, że zarzut zasiedzenia podniesiony przez uczestnika jest skuteczny, to wniosek o ustanowienie służebności przesyłu podlegał oddaleniu. Nie można bowiem ustanowić prawa, które poprzez zasiedzenie zostało już nabyte.

Wobec dokonanej oceny prawnej zgromadzonych w sprawie dowodów niecelowym było dopuszczanie dowodów z opinii biegłych wskazanych we wniosku jako bezprzedmiotowych dla rozstrzygnięcia sprawy na tym etapie postępowania.

Od powyższego postanowienia apelację złożyła wnioskodawczyni. Zarzuciła w niej naruszenie prawa materialnego oraz procesowego, tj.:

1. art. 65 kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie i ustalenie znaczenia zgody poprzednika prawnego wnioskodawczyni na posadowienie na jego nieruchomości linii elektroenergetycznej bez uwzględnienia zamiaru autora towarzyszącego mu przy wyrażaniu tej zgody;

2. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że z przeprowadzonego dowodu, tj. zgody wyrażonej przez ówczesnego właściciela nieruchomości na przeprowadzenie przez jego działki linii energetycznej, której dotyczył wniosek o ustanowienie służebności przesyłu, wynika, że poprzednik prawny uczestnika był w dobrej wierze;

3. art. 336 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że uczestnik posiadał w sposób samoistny służebność gruntową w swojej treści odpowiadającą służebności przesyłu, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w ustalonym na podstawie materiału dowodowego stanie faktycznym doszło do zasiedzenia przez uczestnika służebności przesyłu.

Występując z tymi zarzutami apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku tj. ustanowienie na nieruchomości wnioskodawczyni, służebności przesyłu na rzecz uczestnika w związku z posadowieniem na nieruchomości wnioskodawcy urządzeń przesyłowych należących do uczestnika oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy ustalonej przez biegłego kwoty jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu,

przeprowadzenie na podstawie art. 382 k.p.c. dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia kwoty jednorazowego wynagrodzenia należnego wnioskodawcy za ustanowienie służebności przesyłu, zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

Jako ewentualny zgłosiła wniosek w o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bełchatowie, a także o uchylenie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia kwoty jednorazowego wynagrodzenia należnego wnioskodawcy za ustanowienie służebności przesyłu.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika zwrotu kosztów za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie

Na wstępie należy odnotować pewną niekonsekwencję skarżącej w zakresie zarzutów apelacyjnych. Uzasadnienie apelacji, zwalczającej przyjęcie zasiedzeni służebności przesyłu, w głównej mierze opiera się na stanowisku, że korzystanie przez uczestnika z nieruchomości wnioskodawczyni w ogóle nie było posiadaniem w rozumieniu prawa cywilnego (zarzut trzeci) Natomiast z pierwszego z postawionych zarzutów wynika, że poprzednik prawny uczestnika i F. F. - poprzednik prawny wnioskodawczyni - związani byli umową użyczenia, zawartą w sposób dorozumiany. Skarżąca zatem powołuje się posiadaniem w rozumieniu prawa cywilnego art. 336 kc i to posiadaniem zależne. Zachodzi zatem wyraźna sprzeczność między twierdzeniami skarżącej stanowiącymi uzasadnienie powyższych zarzutów.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów apelacyjnych należy podnieść, że wnioskodawczyni w treści uzasadnienia wniosku, ani też w toku postępowania przed Sadem Rejonowym nie podnosiła, że przedsiębiorcę przesyłowego i poprzedniego właściciela nieruchomości łączył stosunek cywilnoprawny, w oparciu o który przedsiębiorstwo korzystało z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Nie uczyniła tego także wówczas, kiedy uczestnik postępowania zgłosił zarzut zasieczenia i zachodziła obiektywna potrzeba podjęcia obrony przed tym zarzutem. Dopiero w apelacji, w uzasadnieniu zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego art. 65 kc przez jego niezastosowanie i ustalenie znaczenia zgody poprzednika prawnego wnioskodawczyni na posadowienie na jego nieruchomości linii elektroenergetycznej bez uwzględnienia zamiaru autora towarzyszącego mu przy wyrażeniu tej zgody, po raz pierwszy pojawia się twierdzenie, że poprzednika prawnego wnioskodawczyni i przedsiębiorstwo przesyłowe łączyła umowa użyczenia zawarta w sposób dorozumiany, na mocy której właściciel nieruchomości

zezwoił przedsiębiorstwu przesyłowemu na czas nieoznaczony na bezpłatne używanie oddanej mu do dyspozycji w celu wybudowania stosownych urządzeń działki. Przy czym z wywodu apelacyjnego wynika, iż skarżąca odnosi to użyczenie tylko i wyłącznie do wybudowania samego urządzenia przesyłowego, Apelująca wyraźnie podkreśla, że zgoda obejmowała jedynie możliwość posadowienia urządzenia, nie dotyczyła natomiast innych późniejszych czynności, tj swobodnego dostępu do nieruchomości celem wykonania prac związanych z utrzymaniem urządzenia. Skoro tak to w sytuacji kiedy rzeczywiste władanie przez uczestnika było szersze i nie znajdowało oparcia w umowie, to nie ma przeszkód do uznania możliwości zasiedzenia. Możliwość zasiedzenia byłaby wyłączona w sytuacji, w której zainstalowanie urządzeń przesyłowych i czynności związane z ich obsługą były uzgodnione między przedsiębiorcą i właścicielem nieruchomości na postawie stosunku cywilnoprawnego zbliżonego o obecnej służebności przesyłu . Skoro w przedmiotowej sprawie nie zostało to wykazane, to zarzut apelacyjny nawiązujący do umowy użyczenia ograniczonej tylko do samego wniesienia urządzeń, w nie może odnieść zamierzonego przez skarżącą skutku w postaci wyłączenia możliwości zasiedzenia.

Nie ma racji apelująca zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, tj. art. 336 k.c., art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. oraz art. 305⁴ kc. Do nabycia prawa podmiotowego przez zasiedzenie dochodzi w związku z faktycznym wykonywaniem przez odpowiednio długi czas takich uprawnień do lub na rzeczy, jakie składają się na treść zasiadywanego prawa. W ten sposób może być nabyta własność, użytkowanie wieczyste, ale też służebność gruntowa i służebność przesyłu Według ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, jeszcze przed wejściem w życie przepisów art. 305¹ -305⁴ kc dotyczących służebności przesyłu, możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności o treści służebności przesyłu, jako pewnego rodzaju służebności gruntowej (por. orzecznictwo przytoczone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68). Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ - 305⁴ kc podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (por uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r. III CZP 18/13 OSNC 2013 nr 12, poz. 139)

Przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej określa art. 292 kc. Zgodnie z tym przepisem w celu zasiedzenia takiej służebności konieczne jest jej posiadanie przy wykorzystywaniu trwałego i widocznego urządzenia oraz upływ - w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza - dwudziestu albo trzydziestu lat (art. 352 § 1, art. 336 i 172 kc).

Według skarżącej Sąd pierwszej instancji naruszył wskazane w petitum apelacji przepisy prawa materialnego, bowiem zgodnie z uchwałą Składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego- Izba Cywilna z dnia 8 kwietnia 2014 roku IIICZP 87/13 , korzystanie przez uczestnika z urządzeń przesyłowych posadowionych na gruncie wnioskodawczyni nigdy nie miało cech posiadania o charakterze cywilnoprawnym w rozumieniu art 172kc , a zatem nie mogło doprowadzić do zasiedzenia jakiegokolwiek służebności bez względu na okres, w jakim uczestnik korzystał z tych urządzeń.

Stanowisko to nie jest trafne. Zgodnie z treścią powołanej uchwały wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (t.j. Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Uchwała ta nawiązywała do stanów faktycznych w których wydawane były decyzje administracyjne w oparciu o przepis art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, czy też na podstawie art. 70 ustawy z 29 grudnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (tj DzU z 1991 nr 30 poz. 126), która obowiązywała w okresie wnoszenia przedmiotowej linii elektroenergetycznej. Takie decyzje mogły być wydawane i jak ilustrują inne rodzajowo zbliżone sprawy - były często wydawane przez terenowe organy administracji państwowej, które zapewniały przedsiębiorstwom przesyłowemu szereg uprawnień, których zestaw odpowiadał treści służebności przesyłu. W takim przypadku wykonywanie uprawnień wynikających z decyzji wydanej na podstawie ww. przepisu, stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyżej wymienionej uchwale z dnia 8 kwietnia 2014 roku w sprawie III CZP 87/13 nie może jednakże, tak jak to twierdzi pełnomocnik apelującego prowadzić do uznania, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do zasiedzenia przez uczestnika służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu.

W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy nie wykluczył bowiem możliwości zasiedzenia w okresie od dnia 1 stycznia 1965 roku do dnia 2 sierpnia 2008 roku służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu co do zasady, a jedynie stwierdził, przedstawiając w tym zakresie szeroki wywód, że nie mogło do tego dojść, gdy posadowienie urządzeń przesyłowych nastąpiło w wykonaniu uprawnień wynikających z decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (czy też na podstawie art. 70 ustawy z 29 grudnia 1985r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości), a zatem wówczas gdy nieruchomość została zajęta pod urządzenia przesyłowe legalnie, tj. na podstawie władczego aktu administracyjnego.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, że w stosunku do nieruchomości należącej do wnioskodawcy została wydana decyzja administracyjna na podstawie art. 70 ustawy z 29 grudnia 1985 o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości. W aktach sprawy znajdują się jedynie decyzja Wojewody (...) z dnia 27 maja 1988 o ustaleniu lokalizacji inwestycji (k. 61-62) i decyzja Urzędu Wojewódzkiego w P. z dnia 16 listopada 1988 (k.65-66) w przedmiocie zatwierdzenia planu realizacyjnego i wydania pozwolenia na budowę inwestycyjną linii energetycznej 400 kV R.- M.. Nie ma natomiast decyzja wydanej w oparciu o art. 35 ww. ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, czy też na podstawie art. 70 ustawy z 29 grudnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości

Wobec tego, że pełnomocnik skarżącego nie przedstawił w toku postępowania przed Sądem I instancji, a także w postępowaniu apelacyjnym, decyzji wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, czy też na podstawie art. 70 ustawy z 29 grudnia 1985r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, powoływanie się w apelacji na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale w sprawie III CZP 87/13 jest całkowicie nieuzasadnione, a rozciąganie tego stanowiska na inne decyzje administracyjne, takie jak np. dotyczące zezwolenia na budowę linii napowietrznej jest jego nadinterpretacją.

Wbrew twierdzeniom podniesionym w apelacji nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe po wejścia w życie przepisów nowelizujących ustawę kodeks cywilny w 1989 roku nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i nie mogło prowadzić do zasiedzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 roku, w sprawie V CSK 502/10, Legalis Nr 440179, z dnia 9 października 2014 roku, IV CSK 32/14, Legalis Nr 1157499 oraz z dnia 13 stycznia 2016 roku w sprawie V CSK 224/15, Legalis Nr 1406418).

Zasadnie Sąd Rejonowy podnosi w motywach zaskarżonego postanowienia, że podstawę prawną do stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu należy upatrywać w przepisie art. 292 k.c.

Z poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych wynika że linia elektroenergetyczna została wybudowana w 1990 roku i przekazana do eksploatacji Zakładowi (...), wchodzącemu w skład przedsiębiorstwa Państwowego Zakłady (...). Od tego czasu przebieg linii nie uległ zmianie i urządzenia są eksploatowane nieprzerwanie do chwili obecnej.

Sąd Okręgowy również podziela dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę posiadania uczestnika i jego poprzedników jako posiadania w dobrej wierze. Zgodnie ze stanowiskiem przeważającym w orzecznictwie Sądu Najwyższego wybudowanie na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych przez korzystające z nich przedsiębiorstwo po uzyskaniu decyzji wydanych w procesie budowlanym nie rozstrzyga jeszcze o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której te urządzenia zostały posadowione, jako wykonywanego w dobrej wierze. (por uchwała SN z 20 listopada 2015 roku III CZP 76/15, postanowienie SN z 19 maja 2016 r. IVCSK522/15). Jednakże zdaniem

Sadu Okręgowego przy kwalifikacji tego posiadania jako w dobrej, czy złej wierze nie może być obojętne, czy było ono za zgodą właściciela nieruchomości, czy też wbrew jego woli, na co trafnie zwraca uwagę sąd pierwszej instancji. Według jego ustaleń F. F., poprzednik prawny wnioskodawczyni w 1988 roku wyraził zgodę na przeprowadzenie przez Zakład (...) przez jego nieruchomość przedmiotowej linii elektroenergetycznej. Nigdy zresztą ani poprzednicy prawni wnioskodawczyni, ani ona sama w okresie biegu zasiedzenia nie podejmowali żadnych akcji świszczących o wycofaniu powyższej zgody. Poza tym należy także wspomnieć o przepisie art. 7 k.c., który wprowadza domniemanie dobrej wiary. Domniemanie to jest wzruszalne, a ciężar jego obalenia spoczywa na stronie, która z przypisania złej wiary wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Wnioskodawczyni w toku postępowania sądowego powyższego domniemania nie obaliła, a nawet nie podjęła próby dokonania tego. Do złożonej przez uczestnika postępowania odpowiedzi na wniosek i zawartego w nim zarzutu zasiedzenia w ogóle się nie odniosła, zachowując całkowitą bierność w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji wobec zgłoszonego zarzutu.

Dlatego też, w ocenie Sadu Okręgowego, w okolicznościach przedmiotowej sprawy sąd pierwszej instancji władny był przyjąć po stronie uczestnika i jego poprzedników dobrą wiarę i w konsekwencji 20 letni terminu zasiedzenia. Orzeczenie sądu pierwszej instancji oddalające wniosek D. M. o ustanowienie służebności przesyłu jest zatem prawidłowe i nie narusz wskazanych w apelacji przepisów prawa.

Jak chodzi o formułowany w apelacji wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia kwoty jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, to wobec oddalenia wniosku o ustanowienie tej służebności, należało go uznać za całkowicie bezprzedmiotowy.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c., O kosztach postępowania odwoławczego orzekł w oparciu o przepis art. 520§1kpc.

StŁ/AOw

SSO Jarosław Gołębiowski

SSO Dariusz Mizera SSA w SO Stanisław Łęgosz